

Lucyna Zygmunt

ŻYCIE POPLĄTANE HISTORIĄ

Wstęp

E-mail otrzymany 19 grudnia 2019 r. z Konsulatu Polskiego w Mediolanie stał się motywacją i impulsem do poszukiwań prowadzących do poznania historii życia moich przodków ze strony matki, odkrycia tajemnic nieznanych z ich życia potwierdzonych na podstawie odnalezionych dokumentów. Stał się dla mnie wyzwaniem. Wreszcie miałam punkt zaczepienia tj. potwierdzenie, że Kazimierz Chmura naprawdę zmarł we Włoszech. Wcześniej wiedziałam, że zmarł we Włoszech, ale nie wiedziałam w jakiej miejscowości, bo według opowiadań mojej babci Emilii zginął podczas I wojny światowej we Włoszech pod Monte Cassino, ale nie była pewna tej miejscowości.

Jestem prawnuczką Katarzyny z domu Siek i Wojciecha Chmura (drugiego męża prababki). Zamiarem moich poszukiwań była chęć poznania prawdy. Poznania życia przodków, aby zrozumieć swoje życie. Poszukiwania doprowadziły mnie do niesamowitych odkryć. Kiedy je zaczynałam nie wiedziałam, że po ponad stu latach odnajdę tak wiele w muzeach, zwłaszcza zachowanych dokumentów w dobrym stanie i nie przypuszczałam, że ponad sto lat temu tak skrupulatnie były przygotowywane dokumenty i że przetrwały tak długo. Odkrywałam życie przodków krok po kroku. Informacje, jakie znałam były szczątkowe. Pamiętam, że kilkakrotnie mama mi opowiadała, głównie w soboty, że prababka Katarzyna Chmura z domu Siek miała pierwszego męża Kazimierza, była przed I wojną światową z Kazimierzem w Ameryce, wróciła z małą córką Marią z Ameryki i z Kazimierzem przed samą I wojną światową do Stróży, Kazimierz poszedł na wojnę, zginął we Włoszech, a Katarzyna, jak nie wrócił Kazimierz z wojny miała trudności z ponownym zamążpójściem, bo nie było potwierdzenia, że zginął, ale w końcu ksiądz udzielił im ślubu. Nie

znałam dat.

Poszukiwania były bardzo czasochłonne. Trwały bardzo długo, ponad rok, z wielu powodów, w tym między innymi konieczności tłumaczenia dokumentów z języka angielskiego i języka niemieckiego, stosowania powiększeń, a nawet lupy. Szukałam zarówno w Polsce, jak i w Europie: w Austrii, a nawet w Stanach Zjednoczonych. Poszukiwania doprowadziły mnie do wniosku, że historia miała dominujący wpływ na życie przodków. W przypadku Kazimierza Chmury, Wojciecha Chmury, Katarzyny Chmura z domu Siek i ich rodzin, historia i to ta „żywa”, nie z suchych książek o historii, odcisnęła piętno na ich życiu, wręcz zburzyła ich rodzinne życie, dlatego opowiadanie o ich życiu zatytułowałam „Życie poplątane historią”. Zarówno moja babcia, jak i jej siostra Karolina, kiedy pytałam je o życie i losy ich matki Katarzyny wiele lat temu, niechętnie o tym opowiadały, były to trudne i bolesne dla nich sprawy. Pamiętam, że opowiadały o strasznej biedzie i że matka ich Katarzyna, kazała przekazywać kolejnym pokoleniom, że dzień odzyskania niepodległości przez Polskę kiedyś będzie świętem, że ludzie będą się cieszyć w tym dniu, podczas, gdy 11 listopada 1918 r. tak naprawdę był dniem, w którym ludność cywilna cierpiała tak wielką biedę z powodu nie tylko głodu, ale też brudu, bo nie było środków czystości, że „wszyscy chodzili po ulicach”. To w takich ubogich warunkach Polska odzyskiwała niepodległość i pojawiła się na mapach Europy.

Byłam małym dzieckiem, kiedy z mamą lub babcią przechodziłam, obok domu Kazimierza i Katarzyny, przed domem siedziała ich córka Maria, była już w bardzo podeszłym wieku, jakby nadal czekała na ojca lub że ktoś przyjdzie i powie, co się z nim stało...

Pochodzenie

Kazimierz Chmura urodził się 17 lutego 1884 r. w Rudniku nad Sanem, a dokładniej w Stróży, które w tym czasie należały do zaboru austriackiego. Jego ojcem był Wawrzyniec Chmura urodzony 08 stycznia 1837 r., a matką Ewa Chmura z domu

Pliszka, córka Antoniego. Był z dziewięciorga najmłodszym dzieckiem swoich rodziców. Miał 7 siostr: Józefę urodzoną 16 stycznia 1868 r., Annę urodzoną 28 kwietnia 1870 r. (zmarła 18 kwietnia 1873 r. w wieku niespełna 3 lat), Mariannę urodzoną 20 lutego 1873 r. (zmarła 07 czerwca 1880 r. w wieku 7 lat), Rozalię urodzoną 16 września 1875 r. (zmarła 27 lipca 1953 r. jest pochowana na cmentarzu parafialnym w Rudniku nad Sanem), Agnieszkę urodzoną 24 grudnia 1877 r. (zmarła 01 sierpnia 1902 r. w wieku 24 lat), Annę (imię nadane drugi raz) urodzoną 13 czerwca 1880 r. (zmarła 07 czerwca 1881 r. w wieku niespełna roku), Franciszkę z bliźniąt urodzoną 18 września 1882 r. (zmarła 25 września 1882 r. po tygodniu życia) oraz brata Michała z bliźniąt urodzonego 18 września 1882 r. (zmarłego 20 września 1882 r. w 3 dniu życia).

Katarzyna Siek, przyszła żona Kazimierza Chmury urodziła się 30 października 1886 r. również w Stróży. Była córką Andrzeja Sieka i Agnieszki z domu Sulich (ojcem Agnieszki Sulich był Kazimierz Sulich). Katarzyna Siek była z ośmiorga, piątym dzieckiem swoich rodziców. Miała 3 siostry: Annę urodzoną 16 stycznia 1881 r., Anielę urodzoną 14 listopada 1889 r., Mariannę urodzoną 14 października 1892 r., i 4 braci: Stanisława urodzonego 04 lipca 1876 r., Wojciecha urodzonego 17 kwietnia 1878 r., Józefa urodzonego 28 lutego 1884 r. (zmarłego w 1944 r.), Franciszka urodzonego 04 sierpnia 1895 r.

W *Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* z 1890 r. czytamy o Stróży: *wieś nad potokiem Stróżańskim (w dolinie Sanu), w równinie piaszczystej, wzniesiona 165 m n.p.m., przy gościńcu z Niska do Rudnika. Na zachód od wsi ciągną się sosnowe bory, dzielące ją od Nowosielca alias Pierunki, na północy graniczy z Przędzelem, a na południu z Rudnikiem. Składa się z 65 chat, ma 412 mieszkańców; 381 rzymskokatolickich i 31 izraelitów.*

Kazimierz Chmura i Katarzyna Siek mieszkali w Stróży około 300 m od siebie. Planowali wspólną przyszłość. Oboje

pochodzili z ubogiego środowiska chłopów, z rodzin wielodzietnych, gdzie umieralność dzieci była bardzo duża z powodu chorób, braku żywności, opieki lekarskiej i złych warunków sanitarnych i mieszkaniowych (cała rodzina mieszkała w jednoizbowych drewnianych domach). Skromne warunki bytowe i materialne ludności cywilnej pod zaborem austriackim, zwane „biedą galicyjską”, spowodowały, że postanowili przed pobraniem się wyjechać zarobkowo na emigrację, zarobić i wybudować sobie wspólny dom (przed I wojną światową domy budowane były tylko z drewna).

Emigracja do Ameryki

Emigranci z zaboru austriackiego w większości kierowali się za ocean do Ameryki (również wyjeżdżali do Rosji i Austro-Węgier). Szacunkowo przyjmuje się (po doliczeniu migracji sezonowych), że emigracja zarobkowa z ziem polskich objęła ok. 10% ogółu ludności sprzed I wojny światowej. Emigracja zarobkowa za chlebem podyktowana względami ekonomicznymi z ziem polskich była stała lub czasowa. Lata 80. i 90. XIX wieku stały się okresem wzrostu imigracji do Stanów Zjednoczonych. Imigracja do Stanów Zjednoczonych była największym w dziejach świata napływem ludności emigracyjnej. W Stanach Zjednoczonych osiedliło się kilkadziesiąt milionów przybyszów z różnych krajów europejskich (Polska, Niemcy, Wielka Brytania, Irlandia, Włochy, Rosja), krajów azjatyckich, oraz Ameryki Południowej i Środkowej. Dla imigrantów głównie z przyczyn zarobkowych, Ameryka była krajem szansy i spełnionych marzeń, gdzie mogli podjąć korzystniejszą opłacaną pracę.

Kazimierz Chmura i Katarzyna Siek postanowili udać się czasowo do Ameryki. Tak też się stało. Zanim do niej dotarli, musieli znieść wyczerpującą podróż, trwającą około miesiąca.

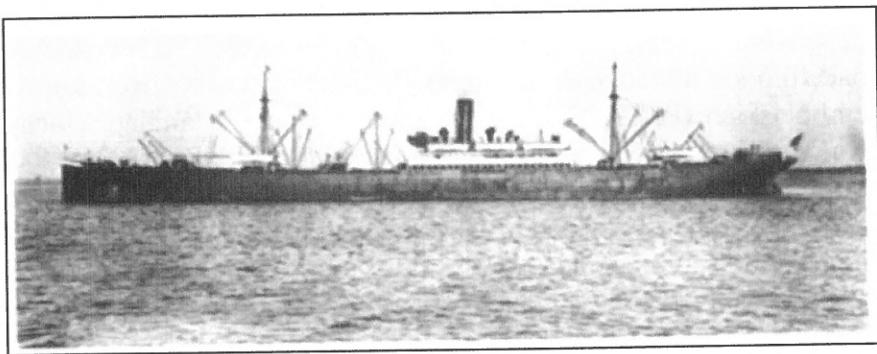
Jeśli chodzi o samą podróż, aby dotrzeć do celu, trzeba było wcześniej się do niej przygotować. W Ameryce musiał być ktoś do kogo imigrant jechał i się nim po przybyciu na miejsce zajmie. Czasami ta osoba, jeśli z podróżującym była spokrewniona,

kupowała w Ameryce szyfkartę (bilet) III klasy do wolnej jazdy na parowiec do Nowego Yorku.

Osoba podróżująca z zaboru austriackiego zanim wyruszyła w podróż musiała dostać od rządu austriackiego paszport na wolny przejazd przez ziemie Austrii i Niemiec.

Jako pierwszy w podróż do Ameryki wyruszył Kazimierz Chmura.

W pierwszym etapie podróży Kazimierz Chmura udał się pożyczonym wozem konnym, z reguły od sąsiada lub rodziny, do Krakowa, a następnie jechał koleją do Wiednia. W Wiedniu musiał sobie potwierdzić paszport przez niemiecki Konsulat, że ma zgodę na przejazd, a następnie wsiąść do pociągu do Hamburga. Średnia prędkość pociągu wynosiła w tym czasie 30 km/h, dlatego podróż pociągiem trwała kilka dni. Następnie po dojechaniu do Hamburga (musiał dotrzeć kilka dni wcześniej przed rejsem parowca), wsiadł na parowiec do Nowego Yorku. Kazimierz Chmura w wieku 20 lat wypłynął 6 maja 1904 r. z Hamburga na pokładzie statku SS Belgravia (fotografia statku poniżej).



Kazimierz nie miał wykupionej szyfki, ponieważ przy wpisie na listę pasażerską sam zapłacił za przejazd. Miejscem docelowym jego podróży było miasto Lawrence w stanie Massachusetts w Ameryce. Płynął razem z 25. letnim kuzynem ze Stróży Józefem Karasiem do kolegi Stanisława Sieka - brata Katarzyny Siek (oba podali jego adres jako miejsce zamieszkania w Ameryce). Parowcem płynęli z nimi pasażerowie w wieku 17 lat do 70 lat, głównie mężczyźni, w zawodach robotnik lub budowniczy, z narodowości: Węgrzy, Niemcy (w tym Słowacy), Austriacy (w tym Polacy).

Kazimierz Chmura, jak podał na liście pasażerskiej, był robotnikiem, umiał czytać i pisać, miał przy sobie 10 dolarów, wcześniej nie był w Ameryce, nie był również w więzieniu, był także zdrowy.

Obok skan listy pasażerskiej. Kazimierz Chmura znajduje się pod pozycją nr 22, a Józef Karaś pod pozycją 28.

20 maja 1904 r. Kazimierz Chmura dopłynął do Nowego Jorku. Po roku od przyjazdu do Stanów Zjednoczonych, Kazimierz trochę zarobił i się zaaklimatyzował, wtedy wyruszyła w podróż Katarzyna Siek.

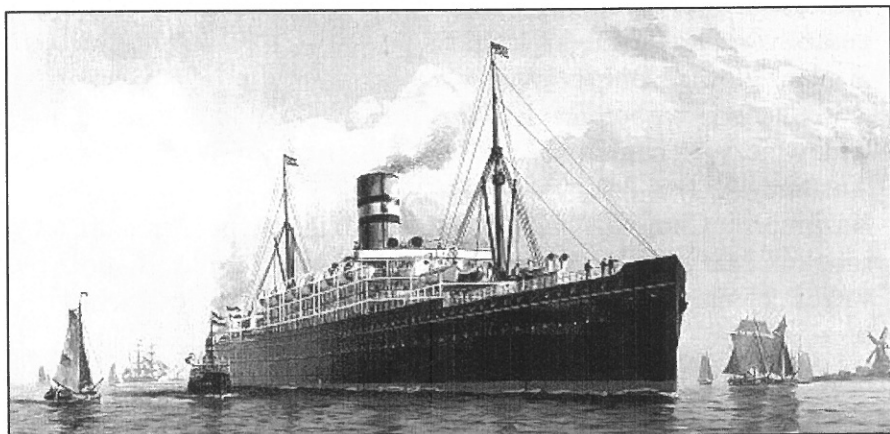
Katarzynie Siek wykupiła szyfkartę przebywającą w Ameryce siostra Anna Siek (starsza o 5 lat).

Katarzyna także zanim wyruszyła w podróż do Ameryki do Kazimierza musiała dostać od rządu austriackiego paszport na

wolny przejazd przez ziemie Austrii, Niemiec i Holandii (płynęła Linia HOLLANDYA-AMERYKA).

I podobnie, jak Kazimierz, w pierwszym etapie podróży udała się pożyczonym wozem konnym, z reguły od sąsiada lub rodziny, do Krakowa, a następnie jechała koleją do Wiednia. W Wiedniu musiała sobie potwierdzić paszport przez niemiecki i holenderski konsulat, że ma zgodę na przejazd, a następnie wsiąść do pociągu do Rotterdamu. Średnia prędkość pociągu wynosiła w tym czasie 30 km/h, dlatego podróż pociągiem trwała kilka dni. Następnie po dojechaniu do Rotterdamu, musiała wsiąść na parowiec do Nowego Jorku.

Katarzyna Siek w wieku 18 lat wypłynęła 6 maja 1905 r. z Rotterdamu na pokładzie statku SS Potsdam (fotografia statku poniżej).



Pasażerowie, z którymi płynęła Katarzyna Siek byli w wieku od 1 roku do 43 lat, głównie kobiety, ale też dzieci i mężczyźni, w zawodach: bez zawodu, służący, robotnicy, malarze, narodowości: Austria (w tym Polacy), Węgrzy (w tym Słowacy), Rosja (w tym Polacy). Na liście pasażerskiej Katarzyna Siek podała, że jest służącą, umie czytać, ale nie umie pisać, miała przy sobie 6 dolarów, wcześniej nie była w Ameryce, nie była w więzieniu,

była zdrowa. Miejscem docelowym jej podróży było także miasto Lawrence. Płynęła do siostry, Anny Siek, zamieszkałej: 43 Allen Street, Lawrence, Mass. 17 maja 1905 r. dotarła do Nowego Jorku. Poniżej skan listy pasażerskiej, Katarzyna znajduje się pod pozycją nr 18.

8 maja 1907 r. z Hamburga na pokładzie statku SS Amerika wypłynęła Aniela Siek (siostra Katarzyny Siek) do Ameryki.

Miała wtedy 18 lat, zawód gospodyni domowa. Miała jasne włosy, oczy brązowe, wzrost 157 cm. Płynęła z Anną Krawiec o dwa lata starszą i Wawrzyńcem Naklickim ze Stróży. Miała ze sobą 10 dolarów. Dopłynęła do Ameryki 20 maja 1907 r. Poniżej skan listy pasażerskiej Anieli Siek pozycja 18.

Aniela Siek ponownie wypłynęła z Hamburga w 1908 r. do Ameryki (musiała więc w międzyczasie powrócić do kraju). Tym razem płynęła na pokładzie statku SS Kaiserin Auguste Victoria, wraz z kuzynką – Franciszką Chmura. Miejscem docelowym jej podróży było miasto Yonkers w stanie Nowy Jork – udawała się do kuzynki, Barbary Kotner, zamieszkałej: 17 Jefferson St., Yonkers, NY. Poniżej skan listy pasażerskiej Anieli Siek.

5-200		NAME: Siek, Aniela		AGE: 18	SEX: F	MARRIED: S	OCCUPATION: Housekeeper	ABLE TO: Y	DATE: 12-4-08
PORT OF ENTRY: New York, N.Y.		MANIFEST NO. CLASS: 18-130-2584		CITIZEN OF: Austria		PLACE OF BIRTH: Polish Stross, Austria		VISA OR PERMIT NO.:	
DATE: 12-4-08		LINE: Auguste Victoria Am.		SECTION: ---		PLACE AND DATE OF ISSUE: ---		---	
CROSS REFERENCE INDEX CARD				LAST PERMANENT RESIDENCE: Stross, Austria					
NO. A3 428 533-9-20-51				NAME AND ADDRESS OF NEAREST RELATIVE OF FINDER IN COURT: Pa: Franciszek Siek, Stross, --					
---				DESTINATION: Yonkers, New York					
---				BY WHOM PASSAGE PAID: Self					
---				AMOUNT: \$30.-					
---				RELATIONSHIP: Cousin					
---				NAME AND ADDRESS OF RELATIVE OR FRIEND: Barbara Kotner, 17 Jefferson St., Yonkers, N.Y.					
---				PURPOSE IN COMING AND LENGTH OF INTENDED STAY: good					
---				HEIGHT: 5'4" COMPLEXION: fair HAIR: fair EYES: blue DISTINGUISHING MARKS: none					
---				ACCOMPANIED BY: Chmura, Franciszka-24					

Aniela Siek pozostała w Ameryce. Wyszła za mąż i urodziła córkę Marilyn Fewkes. Poniżej oświadczenie woli do naturalizacji (uzyskania obywatelstwa amerykańskiego).

Ellis Island jest niewielką wyspą niedaleko Manhattanu, która odegrała ogromną rolę w latach 1892 – 1924. Na wyspie funkcjonował punkt przyjęć imigrantów, m.in. z Europy. Mnóstwo Polaków i osób innej narodowości trafiło na wyspę prosto z długiego rejsu przez ocean. Tu odbywała się kontrola nowo przybyłych imigrantów do Nowego Jorku.

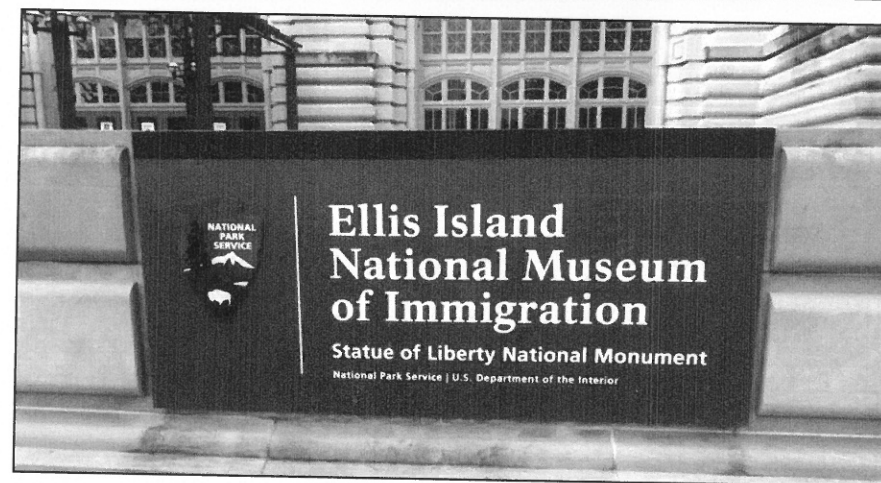
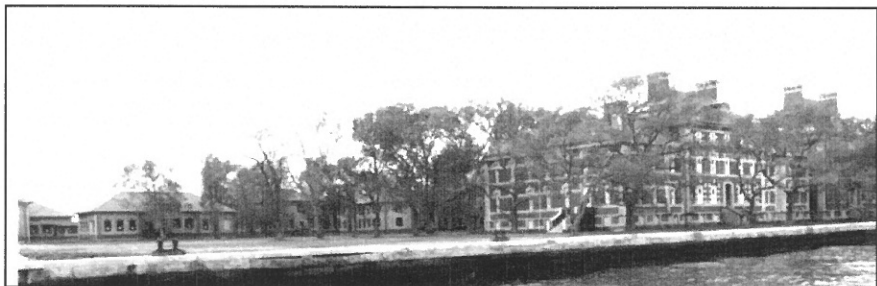
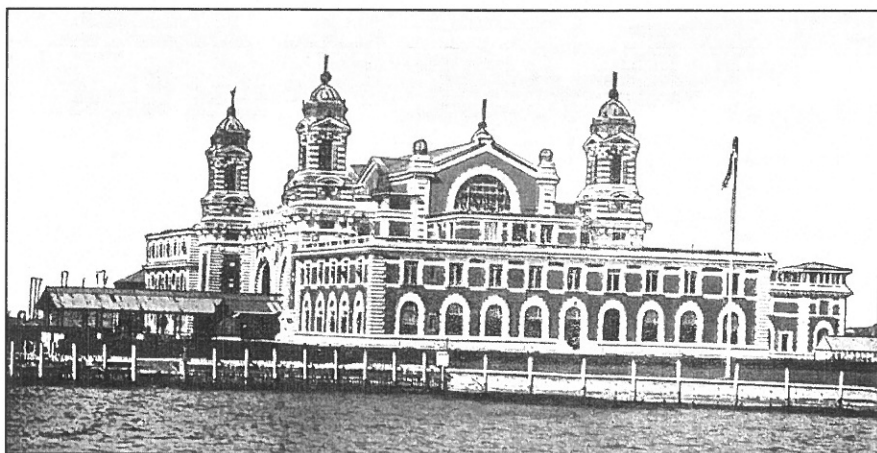
Wszyscy przybysze byli poddawani badaniom lekarskim, by ocenić, kto potrzebuje leczenia, kto może pozostać na terenie Stanów Zjednoczonych, a kogo należy odesłać skąd przybył. Jeżeli

przeszli badania pomyślnie, mogli pozostać i udać się do dowolnego miejsca w Stanach Zjednoczonych. Punkt przyjęć imigrantów na wyspie przyjął w czasie swojego funkcjonowania około 12 mln osób.

276615		Form 2208--L U. S. DEPARTMENT OF LABOR NATURALIZATION SERVICE		ORIGINAL
No.				
UNITED STATES OF AMERICA DECLARATION OF INTENTION Invalid for all purposes seven years after the date hereof				
State of New York, Southern District of New York,		In the District Court of the United States.		
I, Aniela Fewkes		aged 36 years,		
occupation Houseworker		do declare on oath that my personal		
description is: Color white , complexion fair , height 5 feet 4 inches,				
weight 128 pounds, color of hair brown , color of eyes brown				
other visible distinctive marks none				
I was born in Stross, Austria				
on the 8 day of May , anno Domini 1892 I now reside				
at 609 E 11 St. , New York City, N. Y.				
(Give number and street.)				
I emigrated to the United States of America from Hamburg, Germany				
on the vessel Victoria ; my last				
(If the alien arrived otherwise than by vessel, the character of conveyance or name of transportation company should be given)				
foreign residence was Stross, Austria ; I am widow married, the name				
of my wife is Franciszek Siek ; she was born at Stross, Austria				
and now resides at Yonkers, New York				
It is my bona fide intention to renounce forever all allegiance and fidelity to any foreign				
prince, potentate, state, or sovereignty, and particularly to the Republic of Austria				
(The Czechoslovak Republic and (or) The Republic of Poland and (or) The Republic of Austria)				
of whom I am now a subject: I arrived at the port of NY				
in the State of NY , on or about the 8 day				
of May , anno Domini 1908 ; I am not an anarchist; I am not a				
polygamist nor a believer in the practice of polygamy; and it is my intention in good faith				
to become a citizen of the United States of America and to permanently reside therein:				
SO HELP ME GOD.				
Mallie Fewkes (Original signature of declarant) Subscribed and sworn to before me in the office of the Clerk of said Court at New York City, N. Y., this 9 day of Oct, anno Domini 1908 Deputy Clerk of the District Court of the United States.				

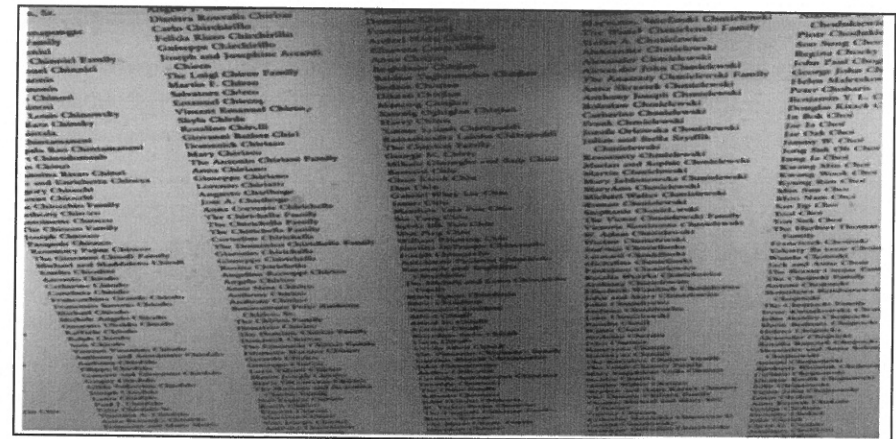
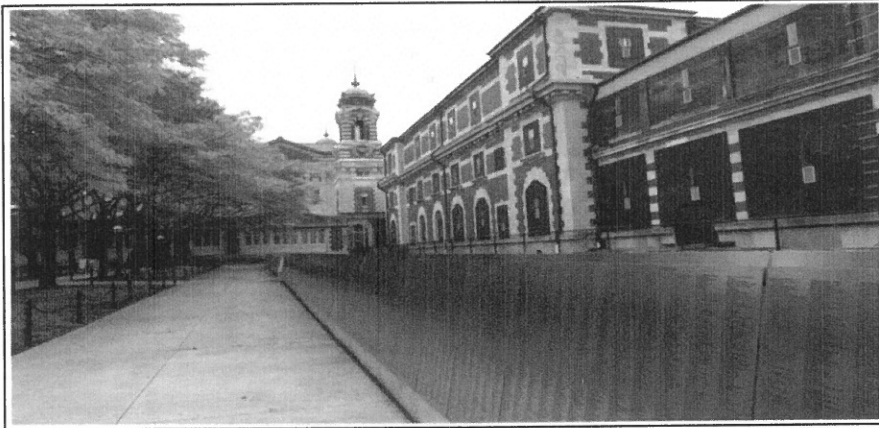
Historie imigrantów, którzy trafili na Ellis Island opowiada Muzeum Emigracji powstałe na wyspie w dawnym budynku rejestracji przybyszów. Muzeum powstało w 1990 r., a w 1965 r. wyspa została wpisana na listę Pomników Narodowych USA. Wcześniej (po 1924 r.) była tymczasowym więzieniem, a następnie została opuszczona, przez co budynki powoli zamieniały się w ruinę. Aktualnie wszystko jest wyremontowane i zadbane.

Zwiedzanie Ellis Island jest ciekawą lekcją historii. Jest tam też oczywiście sekcja o Polsce. Na piętrze z kolei znajduje się główna sala budynku, w której przybysze oczekiwali na swoją kolej.



Za gmachem muzeum jest jeszcze jeden ciekawy obiekt na wyspie Ellis. To długi mur, na którym zawieszono tablice z nazwiskami ponad 500 tys. imigrantów. Wszyscy oni zostali zarejestrowani na wyspie przed rozpoczęciem nowego życia w Stanach Zjednoczonych. Odszukanie konkretnych osób ułatwia alfabetyczny układ nazwisk. Kazimierz, Katarzyna i Aniela mają

swoje imiona na Ścianie Honorowej. Aby mieć panel na ścianie honoru, członek rodziny musi przekazać 150 dolarów. Poniżej zdjęcia paneli i certyfikatu.



Panel 077

Anthony Chmura
John Chmura
Katarzyna Chmura
Katarzyna Chmura
The Kazmierz Chmura Family
The Louis Chmura Family
Mary Magdalene Gula Chmura
Stanley Chmura
Stanley Walter Chmura
Stephen and Anna Raytek Chmu
The Thomas Chmura Family

Adolf Siehler
The Charles Sieja Family
Joseph Sieja
Aniela Siek
Heidemarie Siek
Sophie Siek
Erich Sieke
Louis Adolph Sieker
Wladyslaus Siekielski
Ted Siekierka
Margaret Kolaska Siekierska
John Siekierski

to officially certify that

Aniela Siek

came to the United States of America from

Nisko, Poland

joining those courageous men and women who came to this country in search of personal freedom, economic opportunity and a better future for their families.

to officially certify that

Katarzyna Chmura

came to the United States of America from

Poland

joining those courageous men and women who came to this country in search of personal freedom, economic opportunity and a better future for their families.

to officially certify that

The Kazmierz Chmura Family

came to the United States of America from

Poland

joining those courageous men and women who came to this country in search of personal freedom, economic opportunity and a better future for their families.

Powyżej znajdują się oficjalne zaświadczenia, że Aniela Siek, Katarzyna Chmura i Rodzina Kazimierza Chmura przyjechali do Stanów Zjednoczonych z Niska w Polsce, dołączając do tych odważnych mężczyzn i kobiet, którzy przybyli do tego kraju w poszukiwaniu wolności osobistej, możliwości ekonomicznych i lepszej przyszłości dla swoich rodzin.

Na wyspie Ellis Island zeszli na ląd najpierw Kazimierz Chmura, rok później również Katarzyna Siek. Byli zdrowi, młodzi i silni. Ameryka potrzebowała imigrantów, ale w zamian oczekiwała, że będą dumni ze swojego nowego kraju. Mieszanina ras, kultur i religii stanowiła problem. Aby stać się pełnoprawnymi obywatelami Stanów Zjednoczonych, imigranci musieli nauczyć się języka angielskiego. Oczekiwano od nich szacunku dla flagi Stanów Zjednoczonych. Jednak grupy etniczne, w tym Polacy dążyły do zachowania wspólnotowego charakteru, kultywowania języka, kultury, religii i kuchni. Aby zaoszczędzić pieniędzy, tłoczyli się w domach, wywołując problem przeludnienia.

Dzielnice imigrantów bardzo szybko w wielu miastach zmieniały się w slumsy. Życie było niewygodne dla biednych imigrantów, lecz w dalszym ciągu nie tak trudne i bez perspektyw, jak w ich dawnej ojczyźnie.

21 stycznia 1907 r. Katarzyna Siek i Kazimierz Chmura zawarli związek małżeński w mieście Lawrence przed ks. Francisem Wojtanowskim. Poniżej skany wpisu zawarcia małżeństwa pod pozycją 116.

MARRIAGES REGISTERED IN THE CITY OF LAWRENCE										FOR THE YEAR 1907									
No.	Name of Bride	Name of Groom	Date of Marriage	Place of Birth of Bride	Place of Birth of Groom	Age of Bride	Age of Groom	Color of Hair	Color of Eyes	No.	Name of Bride	Name of Groom	Date of Marriage	Place of Birth of Bride	Place of Birth of Groom	Age of Bride	Age of Groom	Color of Hair	Color of Eyes
116	Katarzyna Siek	Kazimierz Chmura	Jan 21 1907	Nisko, Poland	Nisko, Poland	21	25	Dark	Blue	117	...	...	...	...	...	...	...	...	...
118	...	...	...	...	...	...	...	...	...	119	...	...	...	...	...	...	...	...	...
120	...	...	...	...	...	...	...	...	...	121	...	...	...	...	...	...	...	...	...
122	...	...	...	...	...	...	...	...	...	123	...	...	...	...	...	...	...	...	...
124	...	...	...	...	...	...	...	...	...	125	...	...	...	...	...	...	...	...	...
126	...	...	...	...	...	...	...	...	...	127	...	...	...	...	...	...	...	...	...
128	...	...	...	...	...	...	...	...	...	129	...	...	...	...	...	...	...	...	...
130	...	...	...	...	...	...	...	...	...	131	...	...	...	...	...	...	...	...	...
132	...	...	...	...	...	...	...	...	...	133	...	...	...	...	...	...	...	...	...
134	...	...	...	...	...	...	...	...	...	135	...	...	...	...	...	...	...	...	...
136	...	...	...	...	...	...	...	...	...	137	...	...	...	...	...	...	...	...	...
138	...	...	...	...	...	...	...	...	...	139	...	...	...	...	...	...	...	...	...
140	...	...	...	...	...	...	...	...	...	141	...	...	...	...	...	...	...	...	...
142	...	...	...	...	...	...	...	...	...	143	...	...	...	...	...	...	...	...	...
144	...	...	...	...	...	...	...	...	...	145	...	...	...	...	...	...	...	...	...
146	...	...	...	...	...	...	...	...	...	147	...	...	...	...	...	...	...	...	...
148	...	...	...	...	...	...	...	...	...	149	...	...	...	...	...	...	...	...	...
150	...	...	...	...	...	...	...	...	...	151	...	...	...	...	...	...	...	...	...
152	...	...	...	...	...	...	...	...	...	153	...	...	...	...	...	...	...	...	...
154	...	...	...	...	...	...	...	...	...	155	...	...	...	...	...	...	...	...	...
156	...	...	...	...	...	...	...	...	...	157	...	...	...	...	...	...	...	...	...
158	...	...	...	...	...	...	...	...	...	159	...	...	...	...	...	...	...	...	...
160	...	...	...	...	...	...	...	...	...	161	...	...	...	...	...	...	...	...	...
162	...	...	...	...	...	...	...	...	...	163	...	...	...	...	...	...	...	...	...
164	...	...	...	...	...	...	...	...	...	165	...	...	...	...	...	...	...	...	...
166	...	...	...	...	...	...	...	...	...	167	...	...	...	...	...	...	...	...	...
168	...	...	...	...	...	...	...	...	...	169	...	...	...	...	...	...	...	...	...
170	...	...	...	...	...	...	...	...	...	171	...	...	...	...	...	...	...	...	...
172	...	...	...	...	...	...	...	...	...	173	...	...	...	...	...	...	...	...	...
174	...	...	...	...	...	...	...	...	...	175	...	...	...	...	...	...	...	...	...
176	...	...	...	...	...	...	...	...	...	177	...	...	...	...	...	...	...	...	...
178	...	...	...	...	...	...	...	...	...	179	...	...	...	...	...	...	...	...	...
180	...	...	...	...	...	...	...	...	...	181	...	...	...	...	...	...	...	...	...
182	...	...	...	...	...	...	...	...	...	183	...	...	...	...	...	...	...	...	...
184	...	...	...	...	...	...	...	...	...	185	...	...	...	...	...	...	...	...	...
186	...	...	...	...	...	...	...	...	...	187	...	...	...	...	...	...	...	...	...
188	...	...	...	...	...	...	...	...	...	189	...	...	...	...	...	...	...	...	...
190	...	...	...	...	...	...	...	...	...	191	...	...	...	...	...	...	...	...	...
192	...	...	...	...	...	...	...	...	...	193	...	...	...	...	...	...	...	...	...
194	...	...	...	...	...	...	...	...	...	195	...	...	...	...	...	...	...	...	...
196	...	...	...	...	...	...	...	...	...	197	...	...	...	...	...	...	...	...	...
198	...	...	...	...	...	...	...	...	...	199	...	...	...	...	...	...	...	...	...
200	...	...	...	...	...	...	...	...	...	201	...	...	...	...	...	...	...	...	...

MARRIAGES REGISTERED in the CITY of LAWRENCE FOR THE YEAR 1907											
ALL NAMES TO BE GIVEN IN FULL.											
No.	DATE AND PLACE OF BIRTH	FULL NAMES OF BRIDE	AGE	MARRIAGE	RESIDENCE OF BRIDE	RESIDENCE OF GROOM	PLACE OF MARRIAGE	NAMES OF WITNESSES		NAME OF OFFICIAL	DATE OF MARRIAGE
								Full Name of Bride	Full Name of Groom		
129	Jan. 30	George Reardon Lawrence, Mass.	33	(1)	48 Sander 488 Everett St.	Clark 48 Sander	England	Joseph Thomas	Larry Ledge Lorena Fox	Rev. Charles J. McLaughlin R. H. Lawrence, Mass.	1907 Apr. 18
130	Jan. 30	Joseph Henry Flanagan Wilton, N.Y.	35	"	151 Spruce 151 Spruce	Lancaster WILL St.	England	William Patrick	Thomas Adams Marie Flanagan	Rev. Ernest J. Carthy, Jr. St.	"
131	Jan. 31	George J. Dean Herk Co. N.Y.	34	"	107 Main Haverhill, Mass.	Haverhill, Mass. Haverhill, Mass.	England	George S. William W.	Charles B. Hardy Martha A. Carr	Rev. George H. Loring St.	"
132	Jan. 31	John Radul Herk Co. N.Y.	35	"	107 Main Haverhill, Mass.	Haverhill, Mass. Haverhill, Mass.	Austria	Albert Joseph	Sophia Torres Katharina Klenz	Rev. Francis J. McLaughlin St.	"
133	Jan. 31	Stephen Devilla Alexandria, Virginia	33	"	200 Valley 91 Oak	WILL St. WILL St.	Massa. Massa.	John Carl	Marie Lachet Mary Horvath	Rev. Francis J. McLaughlin St.	"
134	Jan. 31	Paul Lusk Herk Co. N.Y.	33	Second (1)	66 Trenton 66 Fulton	WILL St. WILL St.	England	Bernard Michael	Mary Elmer Mary J. Bennett	Rev. Charles J. McLaughlin St.	"
135	Jan. 31	Raymond Dwight Herk Co. N.Y.	34	"	424 Spruce Haverhill, Mass.	St. Francis Haverhill, Mass.	Austria	Henry Adam	Marianne Piek Marianne Piek	Rev. Francis J. McLaughlin St.	"
136	Jan. 31	Charles Elmer Herk Co. N.Y.	33	"	300 Common 300 Common	WILL St. WILL St.	Austria	Laurentius Andrew	Bro. Pilsch Agnes Balch	Rev. Francis J. McLaughlin St.	"
137	Jan. 31	Ignatius Lada Herk Co. N.Y.	45	"	25 Common 25 Common	WILL St. Haverhill, Mass.	Massa. Massa.	Joseph Joseph	Josephine Lada Mary Lada	Rev. Francis J. McLaughlin St.	"
138	Jan. 31	James P. Lada Herk Co. N.Y.	35	First (1)	144 River St. Haverhill, Mass.	Haverhill, Mass. Haverhill, Mass.	Austria	Sebastian Joseph	Marianne Lada Marianne Lada	Rev. Francis J. McLaughlin St.	"
139	Jan. 31	Joseph Lada Herk Co. N.Y.	35	"	278 + Common 278 + Common	WILL St. WILL St.	Austria	Isidore Thomas	Agnes Lada Marie Lada	Rev. Francis J. McLaughlin St.	"
140	Jan. 31	Alexander Papetta Herk Co. N.Y.	33	"	354 Prospect 140 Union	WILL St. WILL St.	Massa. Massa.	Alexander George	Agnes Lada Mary Lada	Rev. Francis J. McLaughlin St.	"
141	Feb. 1	Perce Hartley Herk Co. N.Y.	31	"	99 High 128 Abbott	Haverhill, Mass. Haverhill, Mass.	England	John James S.	Ellen Lada Laura Lada	Rev. Charles J. McLaughlin St.	"
142	Feb. 1	Josephine Lada Herk Co. N.Y.	31	"	101 River St. Haverhill, Mass.	Haverhill, Mass. Haverhill, Mass.	Massa. Massa.	Charles Bliss	Marie Lada Marianne Lada	Rev. Francis J. McLaughlin St.	"
143	Feb. 1	Frederick J. Hightower Herk Co. N.Y.	31	Second (1)	170 Franklin 170 Franklin	WILL St. WILL St.	England	William James	Elizabeth Lada Alice Lada	Rev. Francis J. McLaughlin St.	"
144	Feb. 1	Philip Lada Herk Co. N.Y.	31	"	170 + Common 58 + Common	WILL St. WILL St.	Italy Italy	Philip Thomas	Agnes Lada Marianne Lada	Rev. Francis J. McLaughlin St.	"
145	Feb. 1	Charles J. Lada Herk Co. N.Y.	31	"	120 Prospect 120 Prospect	WILL St. WILL St.	England	Charles William	Marie Lada Marie Lada	Rev. Francis J. McLaughlin St.	"
146	Feb. 1	Frank Lada Herk Co. N.Y.	31	"	120 Prospect 120 Prospect	WILL St. WILL St.	England	Charles William	Marie Lada Marie Lada	Rev. Francis J. McLaughlin St.	"

I hereby certify that the above returns are correct according to the best of my knowledge and belief.

John Lada
 1907

W Ameryce dopóki małżonkowie nie mieli dzieci, pracowali oboje. Z dwóch pensji mogli się łatwiej utrzymać i odłożyć trochę pieniędzy. Tak było też w przypadku Kazimierza i Katarzyny Chmura. Pracowali i odkładali pieniądze na dom. 18 grudnia 1907 r. w Lawrence urodziła się im córka Marianna. Katarzyna po urodzeniu dziecka nie pracowała, musiała zająć się domem. Kazimierz pracował sam, więc było im ciężko, ale postanowili jeszcze trochę razem zostać w Ameryce. W latach 1909-1910 mieszkali na Brooklynie.

Jeszcze przed powstaniem niepodległej Polski rozpoczęły się masowe wędrówki powrotne ludności cywilnej. Do Polski wróciła tylko niewielka część wychodźców zarobkowych, m.in. z USA do 1925 r. przybyło ich ok. 140 tysięcy. Wśród powracających emigrantów w 1911 r. wróciła najpierw Katarzyna Chmura z córką Marianną (na metryce chrzcielnej). W Polsce Marianna została zapisana do ksiąg stanu cywilnego jako Maria i pod tym imieniem była znana. Katarzyna wracając z emigracji była w ciąży z drugim dzieckiem. Urodziło się im jeszcze w Stróży dwoje dzieci Aniela (urodzona 24 kwietnia 1912 r.) i Józef (urodzony 06 marca 1915 r.). Kazimierz wrócił do Stróży trochę później, został jeszcze, żeby zarobić. Jednak nie na długo, ponieważ już 17 czerwca 1912 r. ponownie wyruszył do Ameryki z Hamburga na pokładzie statku SS Pennsylvania. Dotarł 1 lipca 1912 r. Podróżował do kuzyna przy 16 Grand Street w Brooklynie w Nowym Jorku Józefa Lada. Był blondynem o szarych oczach. Skan dwóch stron listy pasażerskiej Kazimierza - pozycja 8, na końcu artykułu.

Kazimierz najpóźniej początkiem lipca 1914 r. powrócił do Stróży z emigracji. Katarzyna i Kazimierz przed wybuchem I wojny światowej zdążyli wybudować sobie dom. Byli szczęśliwi mieli swój dom i rodzinę. Jednakże długo ich szczęście nie trwało, wybuchła I wojna światowa. Ostatnie ich dziecko Józef przyszło na świat, gdy Kazimierz był już na wojnie

[illegible][illegible]